

O USTAWIE REFUNDACYJNEJ W SENACKICH KOMISJACH: ZDROWIA, USTAWODAWCZEJ I GOSPODARKI NARODOWEJ

Ustawa o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 25 marca 2011 r., przekazana została do Senatu RP. 30 marca marszałek Senatu skierował tę ustawę do Komisji Zdrowia, która rozpatrywała ją 5 kwietnia.

Obrady prowadził senator Władysław Sidorowicz, przewodniczący komisji. Stronę rządową reprezentował podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Adam Fronczak, który omówił podstawowe cele regulacji. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele Naczelnej Izby Aptekarskiej: prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Grzegorz Kucharewicz, wiceprezes NRA Marek Jędrzejczak i Anna Gołdyn, członek NRA i prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Kaliszu, a także radca prawny Krzysztof Baka z Biura Prawnego NIA. Komisja przegłosowała poprawki i przyjęła sprawozdanie, w którym wnosi o uchwalenie przez Senat RP projektu uchwały w sprawie ustawy refundacyjnej. Sprawozdawcą komisji na posiedzeniu Senatu 27 kwietnia 2011 r. będzie senator Michał Okła.

12 kwietnia w senackiej Komisji Ustawodawczej odbyła się dyskusja nad ustawą o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Obrady prowadził senator Piotr Zientarski, przewodniczący komisji. Obecny był sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc. W posiedzeniu komisji uczestniczyli przedstawiciele Naczelnej Izby Aptekarskiej: prezes NRA Grzegorz Kucharewicz, wiceprezes NRA Marek Jędrzejczak i Anna Gołdyn, członek NRA i prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Kaliszu. Biuro Prawne NIA reprezentował radca prawny Krzysztof Baka.

Opinię prawną na temat zgodności z Konstytucją RP ustawy z 25 marca 2011 r. o refundacji leków przedstawił prof. dr hab. Marek Chmaj. Stwierdził on, że analizowane regulacje są zgodne we wskazanym w treści opinii zakresie z art. 2 Konstytucji RP, a zwłaszcza z wynikającymi z niego zasadami: przyzwoitej legislacji, sprawiedliwości społecznej, praworządności, proporcjonalności, zaufania obywateli do państwa, a także z regułą dostatecznej określoności i odpowiedniej vacatio legis. Ponadto ustawa nie narusza wyrażonej w art. 20 Konstytucji RP zasady społecznej gospodarki rynkowej oraz określonej w art. 22 zasady wolności działalności gospodarczej. Prof. Chmaj podkreślił, że brakuje przesłanek do stwierdzenia niezgodności ocenianych regulacji z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 2 ustawy zasadniczej. Wskazał on również, iż przepisy dotyczące zmiany systemu refundacji zapewniają skuteczną realizację prawa do ochrony zdrowia, które wynika z art. 68 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Wątpliwości

co do konstytucyjności budzi jedynie - według opiniującego - przepis art. 12 analizowanej ustawy, wprowadzający obowiązek przekazania corocznie przez wszystkich wnioskodawców, którzy uzyskali decyzję administracyjną, kwoty stanowiącej 3 proc. wartości zrefundowanego produktu (liczonej w cenach zbytu netto).

W czasie dyskusji nad rozwiązaniami przyjętymi w ustawie refundacyjnej głos zabrali przedstawiciele Naczelnej Izby Aptekarskiej. Mecenass Krzysztof Baka zwrócił uwagę, że przepisy art. 37 ustawy, dotyczące formy ogłaszania wykazów refundowanych produktów leczniczych, mogą naruszać art. 68 ust. 2 Konstytucji RP. Naczelna Rada Aptekarska konsekwentnie podtrzymuje, że wspomniane wykazy powinny być ogłaszane przez ministra zdrowia w drodze rozporządzenia, a nie obwieszczenia. Z kolei dr Marek Jędrzejczak, wiceprezes NRA, przypomniał, że lek czy inny produkt stosowany w celu ochrony zdrowia i życia nie jest artykułem konsumpcyjnym, który może być przedmiotem gry rynkowej na poziomie dystrybucji. To właśnie gra rynkowa odpłatnością za leki refundowane na rynku aptek stworzyła liczne patologie, takie jak sprzedaże jednogroszowe czy dopłaty dla pacjenta za realizację recepty.

12 kwietnia odbyło się też posiedzenie senackiej Komisji Gospodarki Narodowej. Obrady prowadził senator Jan Wyrowiński, przewodniczący komisji. Senatorowie wysłuchali wystąpień na temat przewidywanego wpływu ustawy refundacyjnej na działalność firm zajmujących się dystrybucją leków w Polsce. W posiedzeniu komisji uczestniczyli przedstawiciele Naczelnej Izby Aptekarskiej: prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Grzegorz Kucharewicz, wiceprezes NRA Marek Jędrzejczak i Anna Gołdyn, członek NRA.

Podczas debaty głos zabrał prezes NRA Grzegorz Kucharewicz, który nie zgodził się z zaprezentowanymi prognozami i roztaczaną przez różnych ekspertów apokaliptyczną wizją rynku farmaceutycznego po wejściu ustawy refundacyjnej w życie. Nie ma powodu, by straszyć pacjentów. Prezes NRA podkreślił, że sztywne ceny zbytu oraz sztywne marże na wszystkich poziomach obrotu refundowanymi lekami i wyrobami medycznymi, a także obowiązek stosowania przez apteki odpłatności wynikającej z ustawy to fundament systemu refundacyjnego. Państwo musi mieć kontrolę nad rynkiem leków refundowanych. Zmiany zaproponowane przez rząd w ustawie refundacyjnej są konieczne. W przeciwnym razie - jeśli ustawa nie wejdzie w życie - nie zostaną wyeliminowane zjawiska patologiczne, na przykład sprzedaże jednogroszowe, a rynek apteczny zostanie przejęty przez dużych graczy rynkowych. Znikną małe i średnie apteki, zwłaszcza osiedlowe, wiejskie i w małych miejscowościach. Upadnie indywidualne polskie aptekarstwo. Dr Grzegorz Kucharewicz przypomniał też postulaty samorządu aptekarskiego, które nie zostały uwzględnione przez rząd i parlamentarzystów w trakcie dotychczasowych prac

nad ustawą refundacyjną. Wskazał między innymi na potrzebę zmiany sposobu naliczania marży detalicznej, która - w ocenie Naczelnej Izby Aptekarskiej - powinna być liczona od ceny hurtowej brutto leku czy wyrobu medycznego.

Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej wyraził nadzieję, że polski rząd szybko znowelizuje ustawę Prawo farmaceutyczne. Samorząd aptekarski domaga się „apteki dla aptekarza” oraz ustanowienia kryteriów demograficznych i geograficznych. Prezes Kucharewicz stwierdził, że coraz więcej państw europejskich dostrzega konieczność przeprowadzenia reform rynku aptecznego. Na przykład od 1 stycznia 2011 r. na Węgrzech nowe apteki mogą otwierać tylko aptekarze lub spółki aptekarzy. Wspomniane postulaty polskich farmaceutów nie kolidują z prawem unijnym, co potwierdziły orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

W dyskusji na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej zabrała również głos Anna Gołdyn, prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Kaliszu. Opisała ona zjawisko tzw. turystki lekowej oraz przedstawiła dramatyczną sytuację w kilku gminach na terenie Kaliskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej, w których nie ma aptek. Zapisy w ustawie refundacyjnej, w tym zakaz stosowania różnych form zachęt odnoszących się do refundowanych produktów leczniczych oraz zakaz reklamowania aptek, są zatem konieczne, by uchronić przed likwidacją apteki indywidualnych aptekarzy na wsi i w małych miejscowościach, a tym samym zapewnić ich mieszkańcom dostęp do leków i porad udzielanych przez farmaceutów.

EUGENIUSZ JAROSIK

*Biuro Prasowe
Naczelnej Izby Aptekarskiej*